



Szukali wywróconej łodzi wśród szalejącej burzy, przy niemal zerowej widoczności. Brawurowa interwencja WOPR-owców na Jezioraku!

data aktualizacji: 2021.07.16



Podczas nawałnicy, która nadciągnęła nad Iławę po godzinie 12, do ratowników WOPR wpłynęła informacja o wywróconej łodzi typu omega pomiędzy ekomariną a wyspą Wielka Żuława. Ratownicy posiadali informację, że w zdarzeniu może być poszkodowana duża liczba osób. O godz. 12:36 ogłoszono alarm dla ratowników - ochotnicy natychmiast ruszyli ze swoich domów na przystań WOPR, aby czym prędzej wypłynąć w ekstremalnie niebezpiecznych warunkach.

W tym czasie ratownicy WOPR dyżurujący na kąpielisku przy ulicy Kajki w 3-osobowym zespole, widząc, co dzieje się nieopodal ich miejsca pracy, podjęli błyskawiczną decyzję, że jeden z nich pozostanie na kąpielisku i przy wywieszonej czerwonej fladze będzie pilnował, aby nikt nie wszedł do wody, a dwóch z nich natychmiast wyruszy na ratunek załodze omegi, przy wciąż trwającej nawałnicy.

Przy niemal zerowej widoczności odnaleziono wywróconą łódź typu omega, a na pokład jednostki podjęto 5 dzieci i jedną osobę dorosłą. Wówczas pozyskano informację, że w pobliżu jest jeszcze jedna łódź tego typu, z tak samo liczną załogą, a jej losy nie są znane.

Do tego czasu zorganizował się już zespół ratowniczy, który wyruszył ze wsparciem, zapewniając schronienie poszkodowanym. Drugą łódź typu omega odnaleziono na wyspie Wielka Żuława, gdzie na brzegu znalazła schronienie załoga: 5 dzieci i jedna osoba dorosła. Poszkodowanych w zdarzeniu ewakuowano z wyspy na teren ekomariny. Gdy dzieci i dorośli byli już w bezpiecznym miejscu, WOPR wspólnie z funkcjonariuszami policji, pełniącymi służbę na wodzie, przeczesał akwen w poszukiwaniu osób, które mogłyby potrzebować pomocy. Policjanci dodatkowo udali się w rejon

Małego Jezioraka, aby upewnić się, czy żaden z narciarzy wodnych, którzy trenują do jutrzejszych mistrzostw, nie uległ wypadkowi. Gdy nawałnica zakończyła się, postawiono i zabezpieczono oraz odholowano do portu jednostki omega, które uczestniczyły w zdarzeniu.

Szczęśliwie nikt nie odniósł obrażeń, które wymagałyby pomocy medycznej. Skończyło się na wyziębieniu i strachu. O godz. 15:08 ratownicy otrzymali kolejne zgłoszenie o jachcie dryfującym bez załogi. Jako miejsce wskazano okolice wsi Sąpy. Do poszukiwań włączyło się także OSP Siemiany. Jacht został odnaleziony pomiędzy Makowem a wyspą Mały Gierczak. Jak się okazało, łódź stała na kotwicy, a załoga schroniła się w środku kabiny przed burzą. Nikt nie wymagał pomocy. Zgłoszenie zakwalifikowano jako fałszywy alarm w dobrej wierze.

Istnieje ryzyko kolejnych nawałnic w najbliższych godzinach. Apelujemy o rozwagę! Numery alarmowe nad wodą 601 100 100, 984, 112.

Oddział WOPR w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Iławskie WOPR.

Wideo: nadesłane.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64918-szukali-wywrocone-lodzi-wsrod-szalejacej-burzy-przy-niemal-zerowej-widoczności-brawurowa-interwencja-wopr-owcow-na-jezioraku>